



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. z odrocznieniem do domu 2 zł. 25 gr. Za granicą 5 zł. 50 gr. Dla odbierających przysła na adres: J. S. 22, 23 gr. ręk. (Przez Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędności Nr. 61206).

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetry jedno-amowy lub jego miejsce na I kolumnie nie i w tekście 12 groszy na II i III kolumnie 8 gr. na IV kolumnie nie 6 gr. za wiersz 12 gr. — fr. waler. Drobne ogłoszenia p. 6 groszy za wiersz. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 25 proc. drożej.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARYI Nr. 52. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 45.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty, zapowiedzi, wzianki instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Cud na Jasnej Górze

W kaplicy Matki Boskiej 3-letnia niewidoma dziewczynka przejrzała na oczy.

W dniu uroczystości Narodzenia Najświętszej Marii Panny o godz. 2-jej i pół po poł. w kaplicy przed cudownym Obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej zaszedł wypadek cudownego uleczenia 3-letniej, niewidomej dziewczynki. Wiadomo o tym wydarzeniu lotem błyskawicy rozniósł się wśród rzesz pątniczych i w jednej chwili zgromadziła tłumy. W kaplicy Matki Boskiej zapanował przejmujący krzyk i płacz poruszonych do głębi wiernych. Z jękiem i szlochem padli jedni na kolana, inni zaś cisnęli się ku uleczenemu cudownie dziecku.

Jak wynika ze słów matki, niejakiej Metlińskiej, wieśniaczki przybyłej z kom-

panją a mieszkanki wsi Piaszycze, ziemni radomskiej, trzymała ona na ręku swe niewidome dziecko, które utraciło wzrok całkowicie w dn. 17 kwietnia r. b. tak, iż powieki stałe miało przymknięte, gdy nagle w pewnym momencie dziewczynka poczęła mrugać szybko powiekami i wykrzyknęła radośnie:

— Mamo, widzę Bożę!

Od tej chwili dziewczynka widzi dobrze. Słowa wieśniaczki potwierdziła przy była z kompanją rodzina.

Wypadek cudownego uleczenia został zanotowany, zaś stwierdzeniem wiarog-

ności faktów zajmą się osoby powołane w miejscu zamieszkania Metlińskiej.

Cudowne uzdrowienie dziecka, jakie miało miejsce w dzień uroczystości N. Marii Panny na Jasnej Górze dnia 8 września 1924 r. nie jest wypadkiem od sobionym, gdyż rok rocznie dzieją się cuda u stóp Królowej Korony Polskiej. Zanim cudowne uzdrowienie wciągnięte zostanie w księgi klasztorne, poprzedzone dokładnym procesem, fakt ten notujemy z obowiązku dziennikarskiego, jako dowód nieustającej łaski Najświętszej Marii Panny, która stała otacza swą Opieką pobożny lud polski.

by się, nie powinno być dla niej objętne. Milczą także organizacje i działacze żydowski, tak krzykliwe niejednokrotnie manifestujący swą działalność społeczną i polityczną.

Natomiast z darząją się fakty świadczące, że zarówno żydowska reprezentacja sejmowa, jak i prasa żydowska zwalcza bezwzględnie te słabe i oderwane próby, jakie niezmiernie rzadko czynią pojedynczy żydzi celem zwalczania agitacji komunistycznej. Bardzo charakterystyczna w tym względzie była odpowiedź ministerstwa spraw wewnętrznych na interpelację posłów żydowskich w sprawie zakazu władz wygłaszania przemówień w synagodze w jednym z miast małopolskich. Okazało się, że zakaz był wydany na prośbę miejscowego rabina, który nie mógł sobie poradzić z agitacją wywrotową, prowadzoną nawet w synagodze. I posłowie żydowski i prasa żydowska nie wzięły w obronę rabina, lecz agitatorów...

Zgromadzenie Ligi Narodów

Jadnomysłna uchwała delegacji angielskiej i francuskiej

Genewa. Na posiedzeniu popołudniowym punktualnie o godz. 5-jej przewodniczący p. Motta wśród napięcia ogólnego i ciszy oświadczył, że Delegacja Brytyjska i Francuska złożyły wspólny wniosek rezolucji, jako zamknięcie obrad. P. Motta odczytał powoli i dobitnie rezolucję w języku francuskim, poczem tłumacz powtórzył ją w języku angielskim.

Rezolucja poleca Trzeciej Komisji Rozbrojenia zbadać rękojmię bezpieczeństwa i rozbrojenia z powołaniem się na Rezolucję 14-tą, uchwaloną w roku 1922, a Pierwszej Komisji Prawniczej urządzenie arbitrażu.

P. Mac Donald wygłosił następnie porywuające przemówienie, zalecając je dynamizację.

P. Herriot oświadczył, że po ustale-

niu rezolucji z Angielską Delegacją zdołał się porozumieć tylko z Delegacją Belgijską i Włoską i wymienił mowy lorda Parmoora, Karnebecka, Theunisa, Benesa i Politisa jako szczególnie wartościowe.

Oba przemówienia gorąco oklaskiwa no, a sędziwemu Leonowi Bourgeois, członkowi delegacji Francuskiej zgotowano owację.

Przewodniczący p. Motta zarządził następnie głosowanie przez powstanie Przewodniczących Delegacji. Sekretarz z trybuny liczył stojących. Było ich czterdziestu sześciu. Gdy następnie wezwano do powstania tych, którzy są przeciw rezolucji, nikt się nie zgłosił. P. Motta stwierdza jednogłośnie uchwały, co Zgromadzenie wita burzą oklasków.

żadnych wątpliwości. A bezsporny jest fakt, że ogromną większość arestowana tych za propagandę komunistyczną stanowią żydzi. Ostatnie aresztowania, dokonane w kołach t. zw. żydowskiej młodzieży komunistycznej, dostarczają w tym względzie jak najbardziej przekonujących materiału. I w stołicy i na prowincji wśród aresztowanych żydzi tworzą wielką przewagę.

Nie jest to, zresztą żadną niespodzianką, bo wszędzie, we wszystkich krajach, w ruchu komunistycznym żydzi odgrywają dominującą rolę. Nietylko Rosja jest tego jaskrawym przy-

kładem. W parlamencie niemieckim większość posłów komunistycznych — to żydzi. To samo w parlamencie francuskim i w innych krajach, dotkniętych agitacją komunistyczną.

Ustalwszy ten fakt bezsporny, pragniemy teraz zwrócić uwagę na niezmiernie interesujące zjawisko: na stosunek społeczeństwa żydowskiego do komunizmu, posiadającego tak szerokie koła zwolenników właśnie w jego środowisku. Byłoby, oczywiście, przesadą twierdzić, że wszyscy żydzi są komunistami, lecz nie ulega wątpliwości, że społeczeństwo żydowskie nie reaguje zupełnie na komunizm, nie przeciwstawia się propagandzie wywrotowej, nie walczy z nią.

Zrózniczkowanie społeczeństwa żydowskiego nie jest mniejsze od zrózniczkowania, jakie obserwujemy w społeczeństwie polskiem. Może nawet więcej. Dla znacznego odłamu społeczeństwa żydowskiego komunizm stanowi bezpośrednio niebezpieczeństwo. Go-dzi właśnie w te podstawy życia społecznego, którym liczne warstwy żydowskie zawiązują dobrobyt i swą przewagę w dziedzinie gospodarczej i finansowej. Pomijając już inne względy natury bardziej idealnej, które w społeczeństwie żydowskim nigdy nie znajdowały żywszego oddźwięku, jest czego bronić i jest o co walczyć.

Ogół tej walki, choćby w najłagodniejszej formie, nie widzimy wcale. — Prasa żydowska milczy o komunizmie i komunistach. Rozpisuje się bardzo szeroko o sprawach obcych zupełnie społeczeństwu żydowskiemu, natomiast ignoruje zagadnienie, które, zdawało-

W ciężkiej walce, jaką państwo i społeczeństwo polskie toczą z komunizmem, społeczeństwo żydowskie, jako całość, zachowuje się neutralnie. Nawet więcej: zachowują zyciową neutralność w stosunku do komunistów, mimo to, iż doskonale zdaje sobie sprawę z charakteru tej walki. Bo komunizm — to nie ruch ideowy, z którym można się godzić lub nie, ale akcja, zmierzająca świadomie i celowo do zniszczenia państwa Polskiego. Zwy-ciestwo komunizmu w Polsce — to nie tylko obalenie obecnego ustroju państwowego, to koniec Polski, jako państwa niepodległego, to oddanie jej w niewolę czerwonych carów moskiewskich. Walka więc toczy się o wielką stawkę i musi być za wszelką cenę doprowadzona do zwycięskiego końca.

Przeżywamy obecnie okres niezwykle wzmocnionej ofensywy komunistycznej przeciw państwu polskiemu. Wymaga to od społeczeństwa natężenia wszystkich sił dla odparcia ataku. W tych warunkach jest również rzeczą konieczną obejrzenie się za siebie, aże by ustalić możliwie najdokładniej, na czyją pomoc możemy liczyć w walce z komunizmem, kto jest z nami, a kto przeciw nam.

Konkluzja nasuwa się sama: społeczeństwa żydowskiego, ani żadnego z jego odłamów, nie ma w obozie tych, którzy walczą z wrogami państwa polskiego. A. D.

TELEGRAMY.

Kiedy Niemcy będą przyjęte do Ligi?

Paryż. Według dzienników, zbliżonych do rządu, Francja zgodzi się w Genewie na wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów, ale stanowczo sprzeciwi się temu, aby przyjęcia Niemiec dokonano w drodze skróconego postępowania. Przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów odbędzie się w drodze zwykłej na mocy paragrafu pierwszego paktu o Lidze Narodów. Uprzednio komisja wojskowa musi uznać, że warunki przewidziane w art. pierwszym, zostały spełnione.

Komedja bolszewicka

Charków. Czubar w wywiadzie z korespondentem komunistą oświadczył, iż prace nad utworzeniem moldawskiej Rzeczypospolitej rad dobiegają końca. Rzeczypospolita ta będzie liczyła od 300 do 400 tys. ludności. Centrum administracyjne prawdopodobnie będzie się

Liczbę i fakty.

Dla dokładniejszego zaznajomienia się z ruchem komunistycznym w Polsce byłoby niezmiernie wskazane, żeby władze policyjne prowadziły ścisłą statystykę osób aresztowanych względnie podejrzanych o propagandę komunistyczną. Tego rodzaju statystyka, uwzględniająca narodowość, zawód, sytuację społeczną i wiek działaczy komunistycznych, byłaby niezmiernie pouczająca nie tylko dla polityków, ale również dla socjologów i wogóle wszystkich, interesujących się tą sprawą.

Wykazałaby, w jakich ośrodkach agitacja komunistyczna znajduje największy posuch, kto w Polsce jest najwzrostliwszy na wpływy moskiewskie, i ująłby, gdzie więc należy wzmocnić front antybolszewicki i zastosować mniej lub więcej radykalne środki. Wy-mowa liczb jest zawsze najsilniejszą.

Z tych więc względów jest bardzo pożądanym wprowadzenie i podawanie do wiadomości publicznej podobnej statystyki. Być może, iż to kiedyś nastąpi i wtedy na jej podstawie będzie można podać szczegółowej analizie ruch komunistyczny w Polsce. Obecnie, nie rozporządzając całkowitym materiałem, musimy się zadowolić tylko tem, co w historii ruchu komunistycznego w Polsce jest bezsporne i nie nasuwa

Syndykat Rolniczy

Częstochowski Sp. Akc.

DOSTARCZA:

na najdogodniejszych warunkach

WĘGIEL

Śląski i Dąbrowiecki

CAŁOWAGONOWO i Wozowo do domów

Zawiadomienie

Niniejszem zawiadamiam Sz. Klijentelę, że p. **Szumacher** z dniem 1 września 1924 r. wystąpił z firmy

„Kornberg i Szumacher”

Firma prowadzona będzie obecnie pod moim nazwiskiem i osób, kierunkiem. Zawiadamiając o powyższym mam nadzieję że Sz. Klijentela i nadal zaszczycić mnie będzie swoim zaufaniem.

Z poważaniem

W. KORNBURG Aleja Nr. 11 w podwórzu.

Polecam na sezon bieżący materiały na palta damskie, bostony, welny sukniowe, jedwabie, aksamity, szewioty mundurkowe, zefiry i płótna **po bardzo przystępnych cenach.**

mieściło w mieście Ananjewie. Wkrótce zakończył Czubar—proletariat Besarabji naocznie się przekona, jak się swobodnie rozwija należąca do związku SSSR. Rzeczpospolita moldawska.

Zaburzenia w Ludwigs-haffen

Berlin. Następnego dnia po zniesieniu ograniczeń komunikacji osobowej pomiędzy terenem okupowanym a resztą Niemiec przyszło w Ludwigs-haffen do bardzo poważnych zaburzeń, których ofiarą padli żołnierze francuscy. Trzech osobników napadło na przechadzających się ulicą Bismarka czarnych żołnierzy ma rokańskich i zaszytowało z nich 2-ech. Napastnicy aresztowani, są to stali mieszkańcy Ludwigs-haffen.

Aresztowanie dyrektorów banku ukraińsko-gdańskiego

Gdańsk. Aresztowano tutaj dwóch dyrektorów banku ukraińsko-gdańskiego: dr. Oescha i Mroczkowskiego, oskarżonych o nadużycie na tle lichwy. — Dr. Oesch został potem wypuszczony na wolność.

Nowe trzęsienie ziemi

Rzym. Tutajsze aparaty seismograficzne zanotowały silne trzęsienie ziemi o promieniu 11 tys. kilometrów. Miało ono miejsce przypuszczalnie na Dalekim Wschodzie.

Minister Skrzyński otrzymał wielką wstęgę Legji honorowej

Genewa. Premier francuski Herriot wręczył ministrowi Skrzyńskiemu odznaki wielkiej wstęgi Legji Honorowej.

Sprawy polsko-gdańskie

Gdańsk. W Genewie bawią jako przedstawiciele Gdańska: senator Sahm, senator sprawiedliwości dr. Franck i radca Förber. Delegacja ta reprezentować będzie Gdańsk w układach z Polską w kilku sprawach spornych, których jeszcze nie załatwiono drogą porozumienia polubownego w Gdańsku.

O niższej cen mąki.

Prasa warszawska donosi: Dopiero obecnie stwierdzona została przyczyna braku w ostatnich czasach na rynku warszawskim większej ilości mąki amerykańskiej. Przyczyną tą jest uchwała komitetu ekonomicznego ministrów o zawieszeniu pobierania cła od importowanej mąki, o którym to projekcie zainteresowani importerzy byli widocznie poinformowani. Tymczasem wstrzymanie normalnego dowozu wpłynęło na wystrubowanie ceny, która doszła z 61 gr. ostatnio notowanych, do 64 gr. za kg. w sprzedaży hurtowej na worki. Według cen notowanych na rynkach amerykańskich, u nas cena nie powinna przekraczać 60—61 gr. za kg. Wobec zawieszania cła, cena mąki amerykańskiej winna spaść do 52—53 gr. Pszena mąka zaś krajowa, i której cena wynosi obecnie 52 gr., winna z tego powodu być obniżona do 43—44 gr., w przeciwnym bowiem razie nie wytrzymałaby przy wypieku konkurencji z amerykańską. — Powyższa niższa cen nastąpić ma w pierwszych dniach bieżącego tygodnia.

Duńska delegacja przemysłowa w Polsce

Poselstwo polskie w Kopenhadze za wiadomości ministerjum spraw zagran.,

ze dn. 9 b. m. przybyła do Lwowa na Targi Wschodnie duńska delegacja przemysłowa, złożona z 7 osób pod kierownictwem delegata duńskiej rady przemysłowej, p. Wilhelma Petersona, dyrektora stoczni Burmester i Wain w Kopenhadze. Delegacja, której zadaniem jest nawiązanie stałych, bliższych stosunków pomiędzy przemysłem duńskim a produkcją polską, zabawi dwa dni we Lwowie, poczem w drodze powrotnej poświęci kilka dni na pobyt w stolicy.

Dziennikarze polscy u Herriota

Genewa. Herriot przyjął dziennikarzy polskich, w imieniu których powitał premiera francuskiego redaktor Beaupre. Na postawione mu pytanie Herriot odpowiedział, że zapewne nie weźmie więcej udziału w pracach obecnej zgromadzenia. Premier spodziewa się, że nowy pakt gwarancyjny zostanie opracowany przez zgromadzenie jeszcze w ciągu obecnej jego sesji.

Zapytany o stańowisko Francji w sprawie przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów, Herriot odpowiedział, iż wobec zamiaru Niemiec przesłania noty w sprawie odpowiedzialności za wywołanie wojny, zajmie odpowiednio stanowisko dopiero po zdecydowaniu się rządu Rzeszy na ten krok. Herriot dodał, iż ma nadzieję, że Niemcy porzucą zamiar przesłania mocarstwom wyżej wspomnianej noty.

Polski Bank Parcelacyjny

Polski Bank Parcelacyjny, który od niedawna dopiero powołany został do życia, rozpoczyna już swoją działalność na polu osadnictwa i pertraktuje z Magistratem w Bydgoszczy o przydzielenie gruntów podmiejskich, na budowę domków jedno i dwurodzimnych. Place te, na których domki mają być budowane, leżą przy ul. Senatorskiej, przy Placu Sportowym, na Stielance i t.d. Parcela każda obejmować będzie ca. 600—700 kw.m., starczy więc, nie tylko na domek mieszkalny, ale i na ogródek.

Rozpoczęte więc dzieło p. radcy Raczkowskiego, mające na celu rozbudowę Bydgoszczy i ulżenie w mieście samemu biedzie mieszkaniowej, rozszerza Polski Bank Parcelacyjny.

Po ukończeniu pertraktacji z Magistratem rozpocznie Polski Bank Parcelacyjny już, o ile nie przed zimą, to najdalej na wiosnę budowę wspomnianych domków. Więc zaleca się też wszystkim zainteresowanym, zgłaszać się do Polskiego Banku Parcelacyjnego jaknajwcześniej. Warunki będą dogodne, umożliwiające każdemu, posiadającemu drobne kapitały, a w szczególności inwalidzie, pobierającemu rentę, nabycie własnego domku z ogródkiem. Przy tej sposobności nadmieniamy, że Polski Bank Parcelacyjny zainicjowany został na Wschepolskim Zjeździe Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Bydgoszczy. Na tej olbrzymiej organizacji liczącej około pół miliona inwalidów się o-piera.

Ze względu na chwałebne cele, jakie sobie Polski Bank Parcelacyjny postawił, zastępuje on w zupełności na parcie jaknajszerszego ogółu. Członkiem Banku może być każdy obywatel—polak, także nie inwalida.

Ponieważ Polski Bank Parcelacyjny

już wkrótce rozpocznie parcelację większych majątków. więc też wszyscy re-flektanci na jakąkolwiek parcelę już dzisiaj winni zgłoszenia swoje do Polskiego Banku Parcelacyjnego w Bydgoszczy nadsyłać.

Sprawy wychodźstwa do Francji

W sierpniu—jak donosi urząd emigracyjny—ukończona została rekrutacja robotników do przemysłu i górnictwa francuskiego. Zapotrzebowanie wynosiło 3,400 robotników do górnictwa i przemysłu, a 1,100 do rolnictwa.

W tym miesiącu natomiast rozpoczęła się rekrutacja robotników do cukrowni we Francji. Potrzeba będzie 400 robotników wykwalifikowanych i 1000 do zajęć zwykłych.

Urząd emigracyjny otrzymał wiadomość, że cały szereg kopalni francuskich, otwiera w jesieni klasy polskie

Gabrjel

Szwarcenstein

b. uczeń prof. Tadeusza Hanickiego

udziela lekcji gry na

SKRZYPCACH

Wiadomość Kościuszki 39 m. 13 godziny 11—12 i od 4—5.

dla dzieci naszych robotników; i tak: kopalnie Bruay i Divion mają zamiar uruchomić z dniem 1 października po 10 klas, kopalnia Haillicourt z d. 1 grudnia—16 klas polskich. Wobec tego, jak stwierdza „Wychodźca”, na wyjazd do Francji potrzeba będzie conajmniej 100 nauczycieli, gdy ministerjum oświaty posiada ich podobno tylko 24. „Wychodźca” wzywa więc do ministerjum do ogłoszenia bezzwłocznie konkursu.

Ceny konkurencyjne!

MATERJAŁY PISEMNE
dla biur i szkół.

KSIĘGI HANDLOWE
PAPIERY

Kancelaryjne, handlowe, listowe i rysunkowe

PAPIER DO KOPJI maszynowych, PAPETERJE

ATRAMENTY

TUSZE DO RYSUNKÓW, TUSZE DO STEPLI.
STAŁÓWKI KRAJOWE I ZAGRANICZNE.

GUMĘ ARABSKĄ

KOPERTY

Kancelaryjne, handlowe i do biletów
wizytowych we wszystkich formatach.

BIBULĘ

Na biurka do suszek, bibulka kolor. w ark. serwetki papier

KOPJAŁY

ZESZYTY SZKOLNE

BRULJONY.

BLOKI RYSUNKOWE.

TEKI REZERWOWE

TAŚMY DO MASZYN wszystkich rozmiarów

FARBY OLEJNE ARTYSTYCZNE W TUBKACH I AKWARELOWE.
Papier milimetrowy. Kalka płócienna i papierowa.

PIÓRA WIECZNE.

OLÓWKI AUTOMATYCZNE

KALAMARZE, SUSZKI, LICZYDŁA, OBSADKI, OLÓWKI, CZARNE, CZERWONONIEBIESKIE, KOLOROWE, KREDKI, PŁUSKIEWKI, SPINACZE, BLOKI, NOTESY, LINJE METALOWE I DREWNIANE, RAMKI PAPIEROWE.

POCZTÓWKI KRAJOWE I ZAGRANICZNE W WIELKIM WYBORZE.

poleca SKLEP

„Gońca Częstochowskiego”

II-ga ALEJA Nr. 26.

Sklep otwarty bez przerwy od godz. 8-ej rano do 7-ej wieczorem.
TAMŻE PRZYJMUJE SIĘ PRENUMERATĘ „GOŃCA” I WSZELKIE ZAMÓWIENIA NA ROBOTY DRUKARSKIE.

Ważne dla pp. Piekarzy!!

MŁYN PAROWY

Tow. Przemysłu Drzewnego w Częstochowie

ul. Tartakowa Nr. 9.

Telefonu 420 i 410

Po gruntownym odnowieniu poleca:

Mąkę Żytnią i Pszeną 50 proc. najprzedniejszego gatunku
PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

Najkorzystniejsza okazja
Czytajcie i rozpowszechniajcie „Gońca Częstochowski”

O kurs walut

Biuro prasowe Banku Polskiego ogłosiło następujący komunikat:
Gdy na giełdzie dolar stale notowany jest 5.18 i pół złotego, w bankach i kantorach wymiany sprzedawany jest on po 5.20—5.25. Banki tłómaczą tę różnicę tem, że otrzymują od Banku Polskiego dolary nie w gotówce, lecz w czekach.

Z powodu tej różnicy ze źródła miarodajnego otrzymujemy wyjaśnienie następujące: z różnicy notowań urzędowych i prywatnych kursów walut zagranicznych możnaby wyciągnąć wnioszek, że kursy giełdowe nie odpowiadają rzeczywistości. Twierdzenie, takie polegałoby na nieporozumieniu, gdyż kursy bankowe zawsze i wszędzie różnią się nieco od urzędowych dla tego, że banki doliczają należną im prowizję.

Jeżeli wykazana jest czasami różnica nieco większa na pewne odcinki bank notów zagranicznych, to na stan waluty nie ma to najmniejszego wpływu, jest bowiem następstwem szczególnych upodobań do tych właśnie odcinków.

Bank Polski poczuwa się do obowiązku dostarczania obcych walut na pokrycie zobowiązań zagranicznych, jednakże nie jest zadaniem żadnego Banku Emisyjnego gromadzenie w swych kasach gotówki zagranicznej zwłaszcza w wielofaktach odcinkach. Jest to zadaniem kantorów wymiany.

Jeśli Bank Polski w przeciągu zeszłego kwartału dostarczył na potrzeby życia gospodarczego obcych walut na sumę przeszło 100 milionów złotych, prztem zapasów swoich nie tylko nie uszczuplił, lecz powiększył je również o 100 milj. złot., jest to dowodem wystarczającym, że zadanu swemu w zupełności odpowiedział.

Sensacyjne szczegóły nadużyć w zakładach Wohlheim i Hohenlohe.

Na skutek informacji o nadużyciach przy składaniu deklaracji podatkowych, prokurator przy Sądzie Okręgowym w Katowicach i Oddział Skarbowy Województwa Śląskiego zarządziły rewizję i przystąpiły do badania ksiąg przedsiębiorstwa — Cezar Wohlheim w Katowicach w zakładach Hohenlohego w Welnowcu.

Dochodzenia te dały następujące wyniki:

Firma Wohlheim w zeznaniu o dochodzie na okres 1922—23 roku z dnia 24 czerwca r. b. wykazała jako dochód sumę 94,227,64 fr. zł., tymczasem, gdy obliczony przez władze skarbowe dochód wynosił faktycznie 2,248,462 fr. zł.

Rzeczywiste zyski zostały ukryte przez niewykazywanie w księgach dochodów, uzyskiwanych ze wszystkich transakcji sprzedaży węgla do Niemiec, Austrii, Czech i Węgier. Transakcje te, wynosząc przeszło 3 i pół miliona ton, stanowiły 65 proc. ogólnej ilości sprzedanego przez firmę węgla.

Ponadto, jak wynika z zeznań współpracowników, firma ta, rozporządzając blankietami firmy Cezar Wohlheim w Berlinie, dopuszczała się systematycznego fałszowania, nie tylko samych ksiąg handlowych, ale również i rachunków, na podstawie których dokonywano księgowania.

Przy przeprowadzeniu rewizji władze wykryły tajną korespondencję między zarządami firmy Cezar Wohlheim w Katowicach i firmy tejże nazwy w Berlinie. Korespondencja ta świadczy niezbicie o całej premedytacji dokonanego przestępstwa, jak też o opracowaniu całego systemu księgowania, stopniowo udoskonalonego, a zmierzającego do ukrywania i więcej osiągnięcia zysków.

Śląski Urząd Wojewódzki nałożył na mocy § 97 ustawy z dnia 10 stycznia r. b. karę w wysokości 6,273,837 fr. zł.

Od wydawnictwa.

Szanownych Czytelników prosimy o uregulowanie zaległych rachunków i odnowienie prenumeraty, celem uniknięcia przerwy w otrzymywaniu „Gońca Częstochowskiego”

Należność za prenumeratę i ogłoszenia prosimy wpłacać w sklepie „Gońca” II Aleja 26 lub wprost w Administracji pisma III Aleja Nr. 52 (dom własny).

SALA TEATRU „NOWOŚCI” Aleja 12.

Sobota dnia 13-go września o godzinie 8³⁰ wieczorem.

**Tylko jeden występ Opery Warszawskiej
Wielki Spektakl Operowy
Madame Butterfly**

Opera w 3-ach aktach Puccini'ego. Udział przyjmują znakomici artyści Opery Warszawskiej

MARJA MORZYCKA — Butterfly
TEODOZJA SKONIECZNA — Suzuki
ADAM DOBOSZ — B. T. Pinkerton oficer mar. St. Zj.
MARJAN PALEWICZ — Scharples konsul w Nagasaki
HELENA ZALEWSKA — prof. opery warsz.

Oryginalne kostjumy opery warszawskiej.

Bilety od 2 — 10 złotych do nabycia w Administracji „Gońca Częstochowskiego”, a w dniu spektaklu w kasie teatru „Nowości” od godz. 6 wiecz.

tych. Prokurator zarządził aresztowanie prokurenta firmy Sneidera.

Główny dyrektor firmy Bohm ukrył się poza granicami Polski.

Przeprowadzona w zakładach Hohenlohego rewizja wykryła również systematyczne nadużycia na wielką skalę.

Z fundusów Sp. Acc. Hohenlohe czynione były znaczne wkłady, sięgające setek tysięcy franków na rozbudowę kopalni towarzystwa Oeringen Bergbau, położonych po niemieckiej stronie Śląska. Odnosne wydatki były rozkładane na poszczególne kopalnie w polskiej części Śląska, co zmniejszało wydatnie rzeczywiste zyski. Należy zaznaczyć, iż w towarzystwie Oeringen Bergbau zainteresowane są te same kapitały, co i w Tow. Hohenlohe z pominięciem jednak grupy francuskiej i Rządu Polskiego, który jest w ten sposób podwójnie poszkodowany, raz jako akcjonariusz, a powtórnie jako poborca podatków.

Niezależnie od tego, z dotychczasowych rezultatów dochodzeń wynika cały szereg skonstatowanych fałszerstw w księgowaniu, polegających na niewykazywaniu w bilansie bardzo znacznych kwot w walutach zagranicznych, na prowadzeniu fikcyjnych rachunków amortyzacyjnych i t. p. nadużyciach, mających na celu ukrycie rzeczywistych zysków. Niewykazane w ten sposób dochody sięgają wielu milionów złotych.

Rezultatem wstępnych dochodzeń było aresztowanie byłego dyrektora Zakładów Hohenlohego Szmidta oraz dyrektora Beferta i Piltza.

Dalsze dochodzenia są w toku.

!Akademiczki i Akademicy!

przebywający na terenie m. Częstochowy, Zarząd Częstochowskiego Koła Akademiczki, w myśl uchwał o obowiązku pracy dla instytucji samopomocowych, wzywa Was o przybycie na zebranie w dniu 10 b. m. (sobota) o godz. 6 po poł. do Sali Rady Miejskiej (Dąbrowskiego 10).

KRONIKA.

— **Z uroczystości na Jasnej Górze.** W niedzielę i poniedziałek, jako w dniu święta Narodzenia Najświętszej Marii Panny, odprawione zostały na Jasnej Górze uroczyste nabożeństwa przy udziale wielotysięcznych rzesz patników. W niedzielę sumę przed szczytem klasztoru odprawił ks. Christoph, kazanie wygłosił ks. kan. Szymanowski, na Wielkim kościele zaś sumę odprawił ks. Chwistek. Nabożeństwo popołudniowe przed szczytem odprawił O. Marjan, słowo Boże zaś głosił przeor O. Piotr Markiewicz.

W poniedziałek sumę pontyfikalną przed szczytem celebrował J. E. ks. Biskup Stanisław Zdzitowiecki, Najdosłojniejszy Pasterz naszej diecezji, kazanie zaś wygłosił ks. prałat B. Wróblewski. Na Wielkim kościele sumę odprawił ks. Raszka, kazanie miał ks. Kochanowicz. — Po południu o godz. 5-jej odbyło się uroczyste nabożeństwo przed szczytem.

o godz. 3-jej po poł. J. E. ks. Biskup Stanisław Zdzitowiecki na walach klasztornych udzielił licznej młodzieży pątniczej Sakramentu Bierzmowania.

W dzielnicy Podjasnogórskiej w ciągu dwóch dni świąt wszystkie okna mieszkań były przystrojone, wieczorem zaś oświetlone zęściami. Okna były również

uświetlone i w mieście, zwłaszcza w III-iej Alei.

Napływ rzesz pątniczych na uroczystość Narodzenia Najświętszej Marii Pan był największym z notowanych na Jasnej Górze od chwili wybuchu wojny. Przybyło z różnych stron kraju 125 dużych kompanii pod przewodnictwem ks. proboszczów i z licznymi orkiestrami. — Obrzytnie wprost masy patników ścignęły w luźnych grupach z dalszych stron koleją i pieszo z bliższych okolic Częstochowy tak, że ogółem przybyłe rzesze pątnicze dosięgły imponującej cyfry z górą 50,000 osób.

— **Od Redakcji.** Dzisiejszy numer „Gońca Częstochowskiego” zawiera 6 str. druku i kosztuje tylko 10 groszy.

— **Zmiany w dowództwie więzienia.** Naczelnik więzienia częstochowskiego p. Mazurkiewicz z dniem wczorajszym został delegowany na 3 miesiące do Będzina na zastępstwo tamtejszego naczelnika więzienia.

— **Z koncertu Barcewicza.** W ub. niedzielę w sali teatru „Nowości” odbył się koncert króla skrzypków polskich St. Barcewicza przy doszczętnie wypełnionej publiczności sali. Sprawozdanie muzyczne, ze względów technicznych zamieścimy w następnym numerze.

— **„Lutnia” Częstochowska w Radomsku.** W ub. niedzielę odbył się w Radomsku koncert, urządzony przez tamtejsze Tow. Spiewacze im. Moniuszki na rzecz budowy pomnika Chopi na w Warszawie. W koncercie wzięły udział chóry i orkiestra „Lutni” częstochowskiej w zmniejszonym komplecie. — Wielkim aplauzem cieszyła się gra znakomitego pianisty, prof. Konserwatorium warsz. Konstantego Heintze, sukces święcił zarówno utalentowany skrzypek dyr. J. Burski z Częstochowy.

Koncert wypadł wspaniale pod każdym względem, co zawdzięczać należy energii i pracy prezesa Tow. Spiew. im. Moniuszki i dyrektora chórów p. W. Der czyńskiego oraz dyrektora orkiestry p. A. Dawida.

Po koncercie odbyła się wspólna kolacja, która dzięki gościnności gospodarzy przeciągnęła się do późnej nocy.

— **Zniska opłat listów zagranicznych.** Międzynarodowy kongres pocztowy postanowił obniżyć porto listów międzynarodowych o 50 procent. Porto tranzytowe, które państwa wzajemnie sobie płacą, będzie również obniżone znacznie, w niektórych wypadkach do 50 proc. Zmiany te wejsz mają w życie z dniem 4 października.

w ważnej sprawie

Dnia 1 września rozpoczęto lekcje w zakładach naukowych. Ulice miasta zarożyły się tłumem młodzieży; gwarno w murach szkolnych. Ożywił się również ruch kolejowy, bo znaczny odsetek uczniów w stanowią przyjeździł i, jak rok dłużej, codziennie przez stację przestawia się fala młodzieży.

Zwycio ten ruchliwy i niespokojny należałoby jak najszybciej odwozić do domu, aby swą obecnością nie tamował ruchu; tymczasem, wskutek wadliwego rozkładu jazdy, uczniowie zmuszeni są po ukończeniu lekcji, oczekiwać długo na odjazd. Pominawszy już że codzienne, nujące oczekiwanie wyczerpuje młody organizm, i zaznaczyć należy najważniejsze, że ta godzina czekań pauje duszę dziecka, gdyż uczy nieposzanowania czasu. Przypuścmy, że tylko 100 uczniów codziennie oczekuje

na stacji jedną godzinę; przez miesiąc wyniesie to 3000, a przez rok, odliczwszy święta, plus minus około 30 tysięcy godzin!

Jest to kapitał wielki, którego nie należy marnować w Polsce, gdzie jest tak dużo do roboty. Jeśli chcemy dorównać narodom Zachodu (a musimy chcieć, gdyż stojąc w miejscu zrównamy się ze Wschodem) należy przede wszystkim nauczyć się cenić czas. — Francuz, anglik, holender nętylko wzięli sobie za hasło handlowe „czas to pieniądź” — on ma w duszy głęboko od dziecka zaszczeplone przeświadczenie, że z każdej godziny spędzonej bez pożytku, tak jednostka, jak i naród cały, kiedyś będzie musiał zdać rachunek przed następnym pokoleniem.

Kwestja pociągów dla uczniów była już poruszana w pismach — bez rezultatu. Jeżeli wprowadzenie specjalnych uczniowskich pociągów (co byłoby najracjonalniejszym rozstrzygnięciem sprawy) przedstawia narazie zbyt wiele trudności, to, sądzę, dostosowanie pociągów miejscowych ściśle do godzin nauki w szkole nie będzie rzeczą niemożliwą do wykonania dla Inspektoratu kolejowego w Częstochowie.

Mamy nadzieję, że władze kolejowe wnkną w potrzeby młodzieży przyjeźdnej i dopomogą jej zdobywać wiedzę w mniej trudnych, niż dotychczas warunkach, a uczyniwszy stosowne zmiany w rozkładzie jazdy od 1 października uwolnią rodziców, uczących się dzieci od konieczności zwrócenia się w tej sprawie bezpośrednio do ministerjum kolei i ministerjum oświaty.

W. S.

— **Z wyścigów cyklistów.** — W ub. niedzielę i poniedziałek odbyły się torowe wyścigi cyklistów i motocyklistów, urządzone przez Częst. Tow. Cyklistów. Dzięki dobrej organizacji i pięknej pogodzie wyścigi wypadły bardzo udanie przy dużej frekwencji publiczności. Obszerniejsze sprawozdanie z wyścigów podamy w jutrzejszym numerze „Gońca”.

— **Ile premjówek dolarowych wylosowanych będzie w październiku?** Min. skarbu wydał rozporządzenie, mocą którego suma 49,000 dolarów, która podczas ostatniego ciągnięcia dolarowej pożyczki premjowej padła na obligację niesprzedaną, przeznaczona została jako główna premja przy losowaniu obligacji premjówki dolarowej w dniu 1 października b. r.

W dniu tym wylosowane będą ponadto premje: jedna w sumie 8,000 dolarów, jedna w sumie 3,000 dolarów, 10 po 1,000 dolarów i 40 po 100 dolarów. Ogółem w dniu 1-go października wylosowanych zostanie 53 premji na ogólną sumę 65, 000 dolarów.

Cena emisyjna obligacji dolarowych, która wynosiła dotychczas 95 proc. wartości nominalnej, to jest 4,75 dolara podniesiona została od 1-go września b. r. do 100 proc. wartości nominalnej, t. j. do 5-ciu dolarów. Obligacje dotychczas niesprzedane nabywać można w centrali i oddziału Banku Polskiego, w P. K. O. oraz poważniejszych bankach prywatnych.

— **Bilon metalowy.** Zarówno w interesie Skarbu Państwa, jako też i w interesie ogółu leży, aby rynek wewnętrzny był zaopatrzony w dostateczną ilość bilonu metalowego. Dla osiągnięcia tego celu i z powodu powtarzających się zażaleń na brak bilonu w obiegu, Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby narazie zaopatrzono Kasy Skarbowe, znajdujące się w siedzibach oddziałów Banku Polskiego, po zaopatrzeniu zaś w odpowiednie ilości bilonu metalowego wszystkie Kasy Skarbowe przy honorowaniu asygnacji względnie zleceń wypłaty z rachunków bieżących wydawały odbiorcom co najmniej 10 proc. przypadającej do wypłaty sumy w bilonie metalowym.

— **„Plomyk”.** Po przerwie wakacyjnej ukazał się już numer pierwszy „Plomyka” najpopularniejszego tygodnika ilustrowanego dla dzieci i młodzieży. Wszystko tam bardzo zainteresuje młodego czytelnika: i opis pierwszego nar-

Sztuka reklamowania się jest drogą do powodzenia i można twierdzić, że nawet w złych czasach firma umiająca jej użyć — ma znacznie większą ilość, większe koło odbiorców niż inne. Ten czas jest obecnie — kto chce i kto orientuje się w sytuacji obecnej — sytuacja walki o byt tyła ogniu przemysłu i handlu — ten musi użyć tej najsilniejszej broni — reklamy!

dowego złotu harcerskiego (z ciekawymi fotografiami), i prawdziwe dzieje dzieci polskich robotników w Londynie, osnute na tle osobistych wspomnień Mariji Dąbrowskiej i stara legenda o zatopionem mieście i wreszcie aktualna, zajmująca kronika.

Pismo to, wydawane przez Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powożonych, jest polecione przez Ministerstwo Oświaty dla wychowanków szkół powożonych i niższych klas szkół średnich.

Od wakacji redakcja i administracja „Ptomka” przeniosła się w Warszawie do nowego lokalu przy ul. Świętokrzyskiej Nr. 30.

Tragiczny zgon pątniczki. W ub. niedzielę około godz. 10-ej rano przy wyjściu z kościoła św. Rodziny została kłębna paralizem 44-letnia Anna Karczmarek, przybyła z kompanją z kompanją z Radomska i tamże zamieszkała. Chorą w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala Panny Marii, gdzie też po dwóch godzinach życie zakończyła.

Napad bandyci i rabunek 165 złotych
W ub. piątek o godz. 6-ej rano w lasku pod Krzepicami na idącego kupca z Krzepic, Petlika Jęca napadli dwaj bandyci, z których jeden uderzony był w fawolwer. Groząc śmiercią, bandyci zrabowali kucpowa 165 zł, poczem umknęli w kierunku wsi Dziurzyn.

Sledztwo prowadzi częstochowska policja śledcza.

Wypadek z bronią. 4 b. m. mieszkali wsi Jastziebiec, gm. Choroń, Ignacy Ujma, lat 71, czyszcząc broń, spowodował wystrzał. Chorego z przestreloną ręką przywieziono do szpitala N. M. Panny na kurację.

Skutki osobistych porachunków. W d. 8 b. m. dostarczono do szpitala z ranami ciężkimi głowy zamieszkały na Zawodziu przy ulicy Złotej nr. 190—Walenty Dłużniakiewicz, lat 24.

Z KRAJU.

(—) **Tragedja 50-letniego karta.** We wsi Chyliczach, zaszedł w ciągu ostatnich dni fakt, który doskonale ilustruje zdziczenie.

Oto kilka dni temu zniknął nagle niejaki H. Samiła, karzelek, wazący mimo swego poważnego wieku — bo lat 50—zaledwie 30 kg. Samiła mieszkał stale u swego szwagra Mamczura, który wykorzystując uposiedzenie jego, wymógł na nim zapis całego gruntu dla swej żony. Po dokonaniu zapisu, Mamczurze poczęli się znęcać nad Samilą, wobec czego tenże udał się do sądu, gdzie mu oświadczono, że zapis zostanie unieważniony.

Po powrocie z sądu Samiła w tajemniczy sposób zniknął. Dopiero po kilkunastu dniach znaleziono zwłoki jego w zbożu.

Sledztwo policyjno-sądowe wykazało, że Mamczur wywabił pewnego wieczoru S. w zarośla, gdzie zabił go motyką, a następnie chcąc upozorować samobójstwo S., morderca poderżnął mu gardło.

Mordercę aresztowano.

(—) **Niezwykła podróż.** Z Górnego Śląska z Krzyża donoszą: 16-letni chłopak chciał bezpłatnie do Berlina zajechać. Wsunął się pod osobowy pociąg i z całej siły przyczepił się o resor tak, że głowę miał prawie na dół wieszoną. Dojechał tak do stacji Friedberg, gdzie „wysiadł”, bo dłużej wytrzymał nie mógł. Powiada, że klekot kół i tracących się osi przysparzył go nieomal o utratę zmysłów i sluchu. Odesłano go z powrotem do Krzyża.

(—) **Zabił ojca po pijanemu.** We wsi Bogusławice, pow. Radomski wski, zdarzył się tragiczny wypadek. Andrzej Surlejowski, dowiedziawszy się, iż jego 25-letni syn pije w towarzystwie swych kolegów, udał się, by sprawdzić go do domu i zapobiedz mogącej wyniknąć bójce. Wszelkie usiłowania pozostały bezskuteczne. — W końcu, gdy zniecierpliwiony ojciec pchnął pijanego, a ten wpadł do znajdującej się obok kałuży, rozświeczony syn dobył noża, zadając ojcu śmiertelny cios w okolicy lewego obojczyka, powyżej serca.

Ugodzony dobiegł ostatkiem sił do domu, zamykając drzwi na zasuwę. — Niegłodziwy syn, nie mogąc dostać się do wewnątrz, począł gwałtownie walić do drzwi, czemu przyglądali się

II Aleja 32

Obok poczty

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym podaje do wiadomości Sz. Klimentelli, że istn. od r. 1900 FABRYKA I PRALNIA chemiczna mieszcząca się w II Alei 19, z dniem 3-go września r. b.

PRZENIESIONA ZOSTAŁA

do nowego lokalu w II Alei 32 (obok poczty) i przyjmuje w dalszym ciągu do farbowania i prania chemicznego wszelką garderobę damską męską i dziecięcą, dywany, portjery, koronki, oraz wszelkie materje w zakres tychże wchodzące. Polecając nadal swoje usługi Sz. Klimentelli pozostaje z poważaniem

ALEKSANDER HEININGER

Obok poczty

II Aleja 32

matka z córką i sąsiedzi, nikt jednak nie miał odwagi obezwładnić pijanego, obawiając się napażu z jego strony.

Po pewnym czasie dopiero, gdy za bójca uspokoił się, matka wraz z córką dostały się do wewnątrz przez strych. Tu oczom ich przedstawił się straszny widok ojca, dogorywającego w kałuży krwi.

Wszelkie usiłowania celem przywrócenia mu życia okazały się bezskuteczne, tak, iż wkrótce wyzionął ducha. Ojciec obójce odstawiono do aresztu w Kruszynie.

ZE ŚWIATA.

(—) **Reklama na niebie.** Jak donoszą techniczne pisma angielskie, poświęcone lotnictwu — w Anglii i Ameryce coraz bardziej rozpowszechnia się w nalezionej przez mjr. Savage szczególny sposób wypisywania tych sygnałów wymownych na tle nieba przez sam lot towca. Przy pierwszych próbach we Francji używano sadzy i sygnalizowano według alfabetu Morse. Obecnie stosują preparaty chemiczne, dające na sekundę do 9000 m² dymu. Platowiec manewruje, wypisując swoim ruchem na tle nieba litery, słowa i całe zdania. Wysokość wielkich liter wynosi 1.85 km., małych—0.9 km., stąd więc np. długość słowa z 8 liter wynosi 9 km. System ten szeroko został zastosowany do celów reklamy prywatnych przedsiębiorstw w Londynie i New-Yorku.

(—) **Oryginalne alibi mordercy.** Pomocnik handlowy Wilhelm Preyer, który zamordował lekarza Dr. Siegla w Stilltalu, (Austria) przygotował sobie zawczasu i w oryginalny sposób dowód swojego alibi na wypadek aresztowania go pod zarzutem morderstwa. Preyer był skazany na 14 dni aresztu przed dokonaniem morderstwa na Dr. Sieglu. W oznaczonym dniu na odsiedzenie w więzieniu tej kary zgłosił się rzeczywście do więzienia osobnik i jako Preyer rozpoczął odsiadwanie kary. W tym właśnie czasie ujawniono morderstwo na Dr. Sieglu, a cała opinia publiczna wskazywała Preyera, jako sprawcę mordu rabunkowego. Policja aresztowała Preyera. Tymczasem w aktach sądowych i więziennych figurwał Preyer jako odsiadujący karę 14 dniową, właśnie w czasie popełnienia owego mordu.

Przeprowadzone badania wykazały wreszcie, że Preyer wysłał do odsiadwania aresztu swojego przyjaciela, a sam planując już zbrodnię, chciał wykazać swoją nieobecność przed władzami śledczymi, co tem łatwiej mogło mu się udać, że odsiadwanie kary miało miejsce w innym mieście. Sztuczka rafinowanego bandyty nie udatą się jednak i sprawiedliwość stała się żądoscą.

Ja L. Wajsman i J. Korepta przedstawiamy p. Feliksa Rutkowskiego poprzednio komendanta post. pol. w Koniepcu obecnie zastępcę kierownika Komisarjatu w Radomsku za uwłaczające jego czci skargi przez nas wysłane do Starosty w Radomsku i za rozpowszechnianie o nim ustnie takowych wieści w Koniepcu za prawdą niezgodnych, prosząc go o darowanie nam przez niego tych czynów i stosownie do jego woli i jednocześnie z niniejszym wpłacamy 400 złotych na cele użyteczności społecznej stosownie do życzenia pana Rutkowskiego.

Dziennik żydowski w Poznaniu.

Od dłuższego czasu daje się zauważyć opanowywanie szczególnie pod względem gospodarczym Poznania przez żywiol żydowski. Najład ten od bywa się celowo i metodycznie przy dużem poparcu kapitału.

Widomą oznaką tego procesu ma stać się dziennik żydowski w języku polskim, który już na początku jesieni znacznie wychodził w Poznaniu. Redaktorem tego pisma ma być niejaki P. Wiktor Stachowiak, który pomimo że jest polakiem, od dłuższego czasu pisuje korespondencje do warszawskiego „Naszego Przeglądu”, podpisując je imieniem i nazwiskiem, chcąc dać tem dowód, że przeciw krzywdom, jakie się rzekomo dzieją w stosunku do żydów w Polsce, występują nawet polacy.

P. Stachowiak wogóle stara się być nieustraszonym obrońcą interesów żydowskich. Np. niedawno przed sądem pokoju w Poznaniu toczyło się kilka spraw wytoczonych przez żydów przeciw niejakiemu Sekretarzowi. Każdy szczegół z tego procesu, któryby mógł rzucić nieprzychylnie światło na stosunek ludności do żydów, Stachowiak notował z niezwykłą gorliwością i przesyłał do pism żydowskich i hakatystycznych. — Za „Naszym Przeglądem” pisma niemieckie puszczają w świat te sprawozdania, jako dowód, że nawet sami polacy protestują przeciw prześladowaniu mniejszości narodowych.

Konsorcjum wydawnicze pisma żydowskiego, które ma redagować p. Stachowiak, składa się z przemysłowców-żydów poznańskich i łódzkich. Kapitały, jakie na cel ten zgromadzone mają, według opowiadań p. Stachowiaka, wystarczyć na bieżące dniennie dwóch tysięcy bezpłatnych egzemplarzy przez przeciąg jednego roku. Na notatkę, jaka się ukazała w pismach o założeniu w Poznaniu dziennika żydowskiego, p. Stachowiak przesłał do redakcji poznańskich list, w którym bynajmniej nie przeczy, że nowopowstający dziennik ma służyć interesom żydowskiem.

Emigracja do Kanady

Dzięki stanowisku, zajętemu przez redakcję „Wychodźcy”, konsulat amerykański przestał wydawać wize wychodźcom, urodzonym w Ameryce, na poczet kwoty polskiej, wskutek czego odczytali i lościowo tę kwotę.

Po dawnemu jednak konsulat nie uznaje metryk amerykańskich, ani nawet zaświadczeń konsulatów polskich w Ameryce o tem, że osoby te rzeczywście urodziły się w Ameryce. Powstaje takie anomalje, że konsulat wydaje wize rodzicom, dzieciom zaś każde czekać 3 miesiące, z anim nadejście odpowiedź z Waszyngtonu co do prawdziwości metryk.

W ten sposób konsulat zmusza rodziców do pozostawiania dzieci w kraju bez opieki. „Wychodźca” radzi wszystkim wychodźcom, uprawnionym do otrzymania wize amerykańskiej, w podobnych przypadkach, aby natychmiast telegrafowali do krewnych lub znajomych w Ameryce o wystaranie się o paszport amerykański dla dzieci tych wychodźców i o wysłanie przez departament stanu w Waszyngtonie instrukcji

cji telegraficznej dla konsulatów warszawskiego, nakazującej wydanie paszportu. Ta procedura zmniejsza czas oczekiwania na paszport — do dwu tygodni. Jak utrudnienia, czynione przez konsulat wpływają na przebieg emigracji, dowodzi tego fakt, że przez obok emigracyjny w Wejcherowie przejechały na poczet tegorocznej kwoty zaledwie 74 osoby, gdy według prawa amerykańskiego, już pierwszego dnia każdego miesiąca mogło wyładować w Ameryce z Polski 1,190 wychodźców.

Do Kanady dopuszczeni są obecnie bez określonej kwoty, rolnicy i służące; kategorie te jednak wychodźców muszą posiadać kontrakt najmu, spisany przez fermiera kanadyjskiego i potwierdzony przez departament imigracyjny w Ottawie. Otrzymanie kontraktu najmu wobec dużej ilości Polaków-fermerów w Kanadzie, nie przedstawia wielkich trudności.

Bez wspomnianych zaś dokumentów nie posiadający 1,500 dolarów gotówką, nie mogą wyjeżdżać do Kanady.

W Tybecie.

Tajemniczy kraj. — Za lachuciem niebotycznych gór. — W pałacu Dalaj Lamy Uroczystości noworoczne

Wrota tajemniczego dotąd Tybetu zwolna otwierają się dla nowoczesnej cywilizacji. Świeżo wybudowana nową linię telegraficzna, która łączy Lhasę z wielkimi miastami Indji. — Wysoki urzędnik angielski sir Charles Bell, który niedawno bawił w Tybecie z ramienia swego rządu, wygłosił w „royal geographical society” odczyt o swoim pobycie w Lhasie, gdzie spędził kilka lat i poznał dokładnie obyczaj mieszkańców.

Jakaż zmiana od tych niezbyt odległych czasów, kiedy tybetanccy rzucali kamieniami na przybywających z Europy. Odcięty od świata lachuciem niebotycznych gór, Tybet był jeszcze kilka lat temu anachronizmem, państwem średniowiecznym w pełni XX wieku. Lhasa, rezydencja Dalaj Lamy, arcykapłana buddystów, była dla obcych absolutnie niedostępna. Żaden cudzoziemiec nie mógł stać na próg pałacu, którego kopuły wznoszą się wysoko nad świętym miastem. Pałac ten — Potala — rezydencja Dalaj Lamy, otoczony jest wspaniałymi parkami i ogrodami. Niema pałacu w Europie, który możnaby z Potalą porównać. — Z morza zieleni wychyla się gmach o tysiącu okien mieszkań mniichów. Budynki środkowy jest malowany na kolor czerwony, a złoty dach mieni się w słońcu odcieniami, zielonym, brązowym i niebieskim.

Urządzenie wewnętrzne nie przedstawia natomiast nic interesującego. — Kilometrami ciągną się korytarze i sale. Gdziekolwiek kaplica, a w niej pionie lampa przed czczonym obrazem. Sypialnie mniichów o nagich ścianach są zimne i brudne. W kilku salach tylko znajdują się ciekawe malowidła i efektowne parawany.

W Potala odbywają się wielkie uroczystości religijne, połączone z rytualnymi tańcami przy akompaniamencie hałaśliwej orkiestry.

Sir Bell brał udział w uroczystości noworocznej, która według kalendarza tybetańskiego, przypada na początek naszego miesiąca lutego. Cztery dni przed nowym rokiem przybywa do Potala Dalaj Lama, który przez cały rok mieszka w letnim pałacu, położonym o kilka kilometrów od Lhasy. Wjazd jego odbywa się nader uroczysto. Kapłani składają mu przysięgę posłuszeństwa. — Dalszy obchód jest odzwierciedleniem historii królów tybetańskich. Następnie przychodzi kolej na tańce, wreszcie odbywają się zapasy oratorskie, w których biorą udział najwięksi teologowie buddyjscy.

WYTWÓRNIA

trykotaży i pończoch

Heleny Kowalskiej

ul. Kościuszki Nr. 23.

Robota solidna. Ceny Konkursacyjne.

Teatr
„ODEON”
 ul. P. Marji 27.
 Program od poniedziałku dnia 8 do czwartku 11 września r. b.
Sensacja nad Sensacjami!

Wyspa zatopionych okrętów

Jubileuszowe arcydzieło wytwórni „First National” w New-Yorku.

Nadzwyczajny dramat życiowo-sensacyjny w 8-miu olbrzymich aktach o niewidzianym dotąd w filmach napięciu. W roli głównej: **ANNA NILSSON**

Realizacja: **MAURycego TOURNEUR.**

Porywający temat. — Niebawale ciekawa akcja. — Nadzwyczajna reżyserja. — Najnowsza technika. Arcydzieło pod wszystkimi względami!! Dla zrealizowania tego obrazu zmobilizowano dziesiątki różnych statków i zatopiono kilka wielkich okrętów. Obraz taki mogła wykonać tylko Ameryka.

Wejście dla młodzieży dozwolone. Streszczenie w programach. Ostatni seans o godz. 9-ej i pół wieczorem

Kino „NOWY”
 Tylko 3 dni od poniedziałku dnia 8-go do środy 10-go września Tylko 3 dni

Tajemnica Czarnej Róży

Wybitnie sensacyjny dramat z życia japońskiego w 6-ciu wielkich aktach. W rolach głównych znany **SESSUE HAYAKAWA** Tsunen Teki i Toyo Fujita. Wspaniała treść! **Mistrzowska gra!**

LEKARZ - DENTYSTA
EUGENJA SZAJNWEKSLER ZALCBERGOWA
 Aleja I-sz Nr. 1.
 wznowiła przyjęcia,
 Godziny przyjęć narazie od godziny 0-ej rano do godz. 1-ej po południu.

Biuro prób i tłumaczeń
Józefa Potażnika
 ul. Kilińskiego 4.

Glicerofosfat ziarnisty „ORBIS”
 czysty i z żelazem
 Najracjonalniejszy środek przy wyczerpaniu fizycznym i umysłowym oraz przy Kzrywicy dla dzieci. Sprzedają apteki i sklepy apteczne. Żądać z firmą T-wo dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.

Ważne dla Pań!
 Kapeluszy wycyzam łatwym przedm sposobem Kilińskiego 17 m. 6.
Brzycka
 nowa do sprzedania **Barbary 28**

Sprzedam
 dom z ogrodem lub wdzierzawie na 4 lata. Mieszkanie wolne pokój z kuchnią. Zgłoś się ul. św. Rocha 9 Własciciel.

LEKARKA - DENTYSTKA
T. Fulmanówna
 II Aleja 29.
powróciła
 przyjmuje od g. 10-1 i od g. 3-6.

po dłuższej przerwie wznowiło swe czynności pod osobistym kierunkiem właściciela
 Otwarte od 9 rano do 3 po południu.

Pospieszna Pralnia BIELIZNY oraz CHEMICZNA
 pod firmą **„Jadwiga”**
 w Częstochowie, ul. Strażacka 17.
 Przyjmuje bieliznę sztywną, miękką, jak również garnitur, kostjumy, palta gumowe męskie, damskie i dziecięce.
Po cenach bardzo niżonych.

Zginęła
 legitymacja Kasy Chorych na imię Stanisła wa Gołeniewskiego za Nr. 4122 Raków

Zgubiono
 książkę wojskową wyd. przez PKU w Częstochowie na imię Mosek Szyldhaus z Włoszczowy.

KASZEL chrype, duszność usuwają oryginalne **„Pastylki Belgijskie”** (z marką koguta) a la Valda bez gumy. Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

Kto się chce
 GUSTOWNIE i DOBRZE UBIERAĆ NIECH SPIESZY DO **Magazynu Gotowych Ubrań**

Potrzebny chłopiec lat 16 do Przedsiębiorstwa Handl. f. M. Baumert w Częstochowie Piłsudskiego 17. Referencje osób poważnych konieczne.
Laske ze srebrną rączką znalazła w przedziale II-ej kl. Koleckieo pociągu Do odbrania w Gońcu za udowodnienie i swrotem kosztów ogłoszenia.
Do sprzedania owoce niżej cen rynkowych Dąbrowskiego 15.
Zaginął dowód osobisty dnia 1 IX 24 r w Częstochowie żony por. lek. 73 pp. Ireney z Włoszczowskich Barylskiej wyd. przez D-wo 23 Dywizji piechoty w Katowicach. Laskawego znalazcę prosi się o zwrot ul. Dąbrowskiego 15. Odpowiednie zastrzeżenie u władz zrobiono.
Zgubiono portfel zawier. dowód wojskowy wyd. przez P. K. U. na imię Bolesława Swarłowskiego

Zginęła
 książka Kasy Chorych Walentyny Cykowskiej

Zgubiono
 portfel zawieraj. kwit lombardu Nr. 76600 kartę mobilizacyjną wyd. przez PKU Częstochowa na imię Józefa Karwickiego i różne powikłowania i fotografję oraz 5 zł. 50 gr. Uprasza się o zwrot za nagrodą do „Gońca”.

KASY OGNIOTRWAŁE
 do sprzedania u inżyniera **F. Dawidowicza**
 Częstochowa Alajaj 31.

R. Trawińskiego
 II Aleja 24 I piętro front.
NA SEZON JESIENNY POLECA.
 Garnitury we wszystkich odcieniach. Palta jesienne. Jesienne płaszczki gumowe. Burki. Szlafroki. Spodnie do butów. Spodnie sztuczkowe.
Dział dziecienny i uczniowski.
 Ubranka dla dzieci od lat 3.
 Paletka. Mundurki do szkół.
 Przyjmuje obstatunki z własnych i powierzonych materiałów, które na składzie posiada w wielkim wyborze.

Zgubiono
 książkę wojskową wydaną przez PKU Częstochowa na imię Jakuba Weniga.

Sprzedam
 wóz nowy, koło bryczkowe i osie, parę pulsóworów rzemieńskich i żrębaka i pół roku. Nowy Stradom Lang.

Chrześcijańska Fabryka Mydła „ZGODA”
 w Częstochowie, Zielona 31 poleca: **mydło w najlepszym gatunku.**

Przyjmuje obstatunki z własnych i powierzonych materiałów, które na składzie posiada w wielkim wyborze.

Zgubiono
 dowód osobisty ucz. 7 klasy Gimn. Państw. Żeńsk. w Częstochowie na imię Zofii Solarczykówny.

Kino-teatr „LEGUN”
 do wynajęcia z a r a z Wiedomość II Aleja 35 m. 3.

Po przebaczeniu.
 POWIEŚĆ.
 — To wymyśliłi kłamcy! Szi obok siebie wzdłuż krążanków, oddalając się w głąb budynku. Gianni Provana patrzył na nią z pod kąta, jakby z ciekawości i niespokojności; ona była roztargniona, wpatrując się bez myśli, gdzieś w dal i ciągnąc za sobą parasolkę.
 — Na co się pani przyszyła prawość szczerości, donna Marjo! — wyszeptał. straciłaś pani dobrą reputację, stanowisko, rodzinę.
 — Zyskałam swobodę, wolność i miłość. — rzekła dumnie podnosząc głowę.
 — Ale nie szczęście!
 — Wolność i miłość, — odpowiedziała z okrzykiem oburzenia.
 — Pani jest więźniem okropnego węgę położenia, donna Marjo, i nie jesteś pewną czy Marko Fiore pania kocha, — naciskał, zdecydowany wypo wiedzieć wszystko.
 — To ja powinnam go kochać!
 — Pani go nie kocha, donna Marjo, — pani przysięgam na to, że go pani nie kocha.
 — Ale kto panu kazał mówić takie rzeczy? — kto je panu powiedział?
 — Mówię to, bo wiem; mówię bo jest potrzebem otworzyć pani oczy, do niej samej i co do Marka Fiore.
 — Dlaczego to pan robi? — W ja-

kim ukrytym celu? — Dla jakiejże przewrotnej korzyści?
 — Dla przekonania pani, że nie kocha Marka Fiore i że on pani nie kocha.
 — To nie może być. Pan jest wyrachowanym... Pan ma swój plan. Odśroł go pan zaraz. Wolę to. Jaki jest cel tej schadzki?
 — Przekonać panią, że nie kocha Marka Fiore i że on pani nie kocha.
 — Czy to on, Marco Fiore, pana przysyła? — rzekła drżącym ze wzruszenia głosem.
 Gianni Provana zawałał się chwilke.
 — Nie, to nie on, to ja, ja sam odgadłem wszystko i, wiem wszystko. Ze schyloną głową, kobieta myślała. Pomimo wstrętu, który w niej wzbudziła rozmowa z dwulicowym człowiekiem pogardzanym, słysząc słowa, które ją śmiertelnie obrażały, słuchała dalej, jakby pod wpływem sugestji. Teraz zatrzymali się w rogu krążanka, obok wielkiego filaru. Zwiedzających ani śladu.
 — Donna Marjo, jak pani może znośić to życie kłamstwa, pani, która je steś samą prawdą.
 — Kłamstwa?
 — Tak jest! Pani oszukuje Marka Fiore, kiedy mu mówi, że go kocha i oszukuje samą siebie. On panią oszukuje; ta miłość zgasała, a żyła aż nadto długo.
 — Jakże długo może trwać namiętność, wedle pana, który rozumiesz się na miłości? — Może pan nie ma pod ręką odpowiednich cyfr?
 — Tak, namiętność trwa od sześciu

miesiący do roku — miłość do roku do lat dwóch. Pani żyje kłamstwem, daleko dawniej niż od roku. O! donna Marjo, zerwij pani te okowy!
 — Mamy zabić tę miłość? — zażartowała z drwiącą goryczą w głosie.
 — Pani powinna ją zabić, powinna pani!
 — A sama spłonąć z nią potem na stosie, tak jak wdowa z Malaburu? — ciągnęła dalej, coraz to bardziej drwiąca i rozgoryczona.
 — Pani powinna żyć i być szczęśliwą.
 — Z panem? co? Z Gianni'm Provana?
 — Z innym, odrzekł po cichu, z pod oka patrząc na nią.
 — Z kim?
 — Z Emilem Guasco, — ośmielił się powiedzieć.
 — Niech pan nie powtarza tej potworności, — krzyknęła przez zacienięte zęby.
 Nastąpił pomiędzy nimi straszne milczenie. Słońce zalewało ognistymi promieniami skromny ogródek i ciemne płoty z bukszanu i klomby róż mie sięcznych. Tu i ówdzie z pomiędzy drzewek dolatywał szezebiot ptaśdząt.
 — To on pana przysyła? — mówiła dalej głosem ochrypłym i przerażającym, tyle w nim drgało pogardy.
 — Nie on mię posyła, ale ja sam przyszedłem. Donna Marjo, czy pani ma ochotę żyć dalej poza prawem, poza wszelką moralnością, poza towarzystwem, kiedy główny powód do tego już nie istnieje? — Czy pani chce nadal poświęcać wszelkie pozory, swoją

własną godność, swoje nazwisko, nie dla miłości, ale dla widma tejeż? — Gdzież jest ta wysoka nagroda, mogąca się już równać z tem co pani straciła, gdzie już teraz ta nagroda zupełnego zadowolenia tak moralnego, jakoteż i zmysłowego za to wszystko, co pani rzuciła i opuściła? — Któż teraz zapłaci pani za jej poświęcenie? — Pani oddała wszystko i wszystko dajesz. A tymczasem życie pani jest pustkowiem i dusza jej pustą.
 Dlaczego słuchała go głęboko przejęta, nie przerywając i nie oburzając się? — Dlaczego jej duma nie burzała okrzykiem zaprzeczenia? — Gianni Provana zwykłe, taki zimny, umiarkowany, taki sceptyczny w wypowiedaniu swego zdania, teraz w tej dziwnej sytuacji, był niemal wymownym; a ona która podejrzewała go i pogardzała nim i uważała go za kłamcę i hipokrytę, słuchała go, chociaż boję się i pogarda twarz jej wykrzywiały.
 — Donna Marjo, pani miałaś odwagę obrzici i opuścić męża, który nie złego pani nie zrobił, dlatego, że nie chciałaś pani żyć w oszukaństwie i zdradzie; niejeje pani inną teraz odwagę, godną siebie, by porzucić Marka Fiore, którego panu już nie kocha sama, Opuść pani ten dom, gdzie żyjesz w ciężkiej i przykrej samotności, powróć do świata i do towarzystwa, bądź kobietą, bądź dumą ceniącą i szanowaną, jak na to zasługujesz dla piękności i dla wzniołej duszy!
 (D. c. n.)

Powiatowa Kasa Chorych

w Częstochowie.

Nocne dyżury lekarzy chorób akuszeryjnych.

9-go Września r. b.

Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 5.

10-go Września r. b.

Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 5.

9-go Września r. b.

Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

9-go Września r. b.

Dr. Finkelsztajn

10-go Września r. b.

Dr. Bogucki ul. Dąbrowskiego 6.

Dr. M. Rosen

Choroby skórne i weneryczne

II Aleja 41 II piętro front.

Przyjmuje od 9-12 i od 3-7 po poł.

Józef Wiślicki

lekarz weterynarii

zawładamla, że zajmuje się praktyką cywilną i mieszka na Kordeckiego 23.

Lekarz-Dentysta

MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marii (I Aleja) Nr. 10

Telefon № 250.

Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz. dla członków Kasy Chorych i Urzęd. Państw. specjalne ustępstwa.

Dentysta

Roman Filipowicz

Przyjmuje od 10-12 i od 3-6

II Aleja Nr. 24.

Lekarz-Dentysta

Stanisław PARCZYŃSKI

ul. Dąbrowskiego 11, I piętro

Przyjmuje od 10-iej - 1-iej i od 5-iej - 7-iej.

Lekarz-Dentysta

Henryk Lejzerowicz

Przyjmuje codziennie od 9-7 wiecz. bez przerwy

w lecznicy ul. Kilińskiego Nr. 3.

wejście ze strony Kasy Skarbowej

Posiadacze legitymacji Kasy Chorych jak również urzędnicy państwowi korzystają z największych ulg.

Przy lecznicy mieści się specjalna pracownia zabob sztucznych.

TOWAR PIERWSZORZĘDNY

Niezrównane w historii piwo i portier
z brow. Warszawskich
Haberbusch i Schiele w Warszawie

Eksport Pomorski

ORAZ

Piwo Grodzkie
poleca

JAN PLOMIŃSKI, Częstochowa
ul. Kościuszki 8.

Choroby płucowe

Balsam Thioçolan Age
używa się za poradą lekarza
Sprzedają apteki i farmacje apteczne
Apteki A. Opactwa w Warszawie.

Kefir

nasz wytwarzany z dobrego
mleka i wyborowej śmietany
jest napój smaczny i zdrowy
dla dzieci i dorosłych: od-
żywczy i lekkostrawny dla
słabych i rekonwalescentów
podwyższa wagę ciała i
wzmocnia organizm, również
dobrze działa na żołądek i
przy anemii

Wytwórnia Kefiru
ul. Panny Marii 10
wejście z podwórza na prawo
Abonentom odsyła się do domu.

MILJONY BATERJI

do lampek kieszonkowych z poręczeniem zająkość przewyższającej towar zagraniczny stale

Konkurencyjnie do dostawy Zakłady Prze- „Tęcza”
mysłowe i Handlowe

KRAKÓW, CZARNOWIEJSKA 72/4

ROZNE KURSY HANDLOWE KOEDUKACYJNE

Róży Szumacherowej

zawiadają że rok szkolny rozpoczyna się w dniu 9-go
września r. b. o godz. 6 p.p. w lokalu przy ul. Kościuszki 13.
W roku bież. prowadzone będą również

POŁROCZNE KURSY BUCHALTERYJNE

Tamże nauka pisania na maszynach.

UWAGA: na zasadzie rozporządzenia M. W. R. i O. P.
(Departament Szkolnictwa Zawodowego) dn. 1 października lista
nowowstępujących słuchaczy(ek) będzie zamknięta.

Kancelaria przyjmuje przy ul. Dąbrowskiego 5-a m. 5
II piętro codziennie oprócz niedziel i świąt.

Węgiel i Drzewo

najtaniej dostarcza na sezon zimowy wagonowo
i wozami na dogodnych warunkach płatności

**Przedsiębiorstwo Opałowe „Spójnia”
A. Palusiński Częstochowa**

Kościuszki Nr. 43 Telefon Nr. 230

AKWIZYTOR - AGENT

na komisowe do fabryki stalówek, pluskiewek, spinaczy i t. p.
na Częstochowę i okolice potrzebny.

Oferty pod Sp. Akc. do „REKLAMA POLSKA”
Warszawa, Jasna 10.

H. IMICH

II-ga Aleja Nr. 16.

**Farby, pokosty, cement, gips, oleje i smary
Papiery: Pisemny, pakowy i tektura.**

Uwaga: Kooperatywy, pp. Przedsiębiorcy malarze, budow-
lani korzystają ze znacznego rabatu.

ZNANY ZE SWEJ SUMIENNOŚCI I DOBREGO TOWARU

**SKŁAD FUTER
Maurycyego Kornberga**

I-sza Aleja 6, tel. 259.

poleca wielki wybór futer, konfekcji damskiej, blamów oraz wszel-
kiego rodzaju skórki po cenach namier przystępnych.

UWAGA! Przyjmuje się wszelkie roboty w zakresie kufarstwa wchodzące.

**SZKOŁA WYCHOWAWCZA
St. LIGĘZÓWNY**

w Częstochowie ul. Kościuszki 9

Zapisy dzieci od 25 sierpnia. — Rozpoczęcie zajęć dnia 2-go września o godz. 9-iej

ART. SZKOEIA I PRACOWNIA

ROBÓT RĘCZNYCH KOBIECZYCH

Marji Piątkowskiej

III Aleja 55 w Częstochowie.

Przyjmę współnika

z niewielkim kapitałem do

**mechanicznej fabryki
wyrobów drzewnych.**

Pożądana znajomość w tej branży,
Łaskawe zgłoszenia tylko chrześcijań
Uprasza się nadesłać skrzynka pocztowa
Nr. 68.

„Kusza” dop. 95 ul. Aleja III

IKRUSZYŃSKI

GALANTERIA DRZEWNA

Częstochowska Fabryka Zabawek

Fabryka papy dachowej

M. BEMA

w Częstochowie, Olsztyńska № 1
(Zawodzie w byłej kwasalni)

poleca w najlepszym gatunku po cenach znacznie niższych
pape, smołę preparowaną Karbolinaum etc.

DOKTOR

**Paweł Broniatowski
powrócił**

ul. Panny Marii II (Aleja) Nr. 21.
Choroby, weneryczne i skórne
Przyjmuje od godz. 9-12 i od 4-8 po poł. Po-
nie od godz. 12-iej-1-iej w południe.

**ZAMIAST TRANU
UŻYWA SIĘ**

SYROP JODO-TANINOWY Z FOSFOREM „ORBIS”
(Sir. Jodo-tanicus phosphoricus) **ZAMIENIA TRAN**

PRZYJEMNY W SMAKU, CHY-
TNE PRZYJMUJĄ DZIECI.

Wzrób T-wa dla Przem. i Handl. aptecz.
„ORBIS” Sp. Akc. w Częstochowie.

Choroby

żołądka, kiszec, nerki,
obstrukcje, hemoroidy itp.
radykalnie leczą

Szwajcarskie gorzkie ziolo

Dr. Bauera

Sprzedają apteki i składni apteczne

ZAKŁAD

ogrodzeń drucianych, tkanin metalo-
wych i wyrobów sitterskich

Władysława Scibirowskiego

Rynek Wieluński Nr. 32.
wyrabia: Sita, rafy, parkany, i różne siatki dro-
ciane do różnych celów.

Bezplatnie!!!

**Kupić, lub sprzedać
Zaciągnąć pożyczkę
Wynająć, lub zamienić**

Dom, plac, majątek, folwark, gospodarke,
interes handlowy i t. p.
hypoteczną, lub prywatną,
mieszkanie, lub lokal przemysłowy, han-
dlowy i t. p.

Wszelkie informacje, wskazówki, adresy objaśnienia udziela

BEZPŁATNIE
Koncesjonowane

Bezplatnie!!!

Biurowo „RENOMA” Kościuszki 11, tel. 448.

Bezplatnie!!!

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.